

LIST EUROPEJSKICH SĘDZIÓW I PROKURATORÓW DO KOMISJI EUROPEJSKIEJ

Przepis art. 2 TUE stanowi, że Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.

Jak wskazują wielcy obrońcy praw człowieka i obywatela, Praworządność nie podlega negocjacji. Dzieje się tak dlatego, że jest ona fundamentem, na którym zbudowana jest Unia Europejska, ale i stanowi gwarancje pozostałych praw i wolności każdego Europejczyka.

Dziś Unia Europejska jest na zakręcie historii. Zamachy systemowe na praworządność, na niezależność sądów dokonywane są w kilku państwach. Wymienić tu trzeba Węgry, Polskę, Rumunię, Bułgarię. Niestety tolerowanie takich zachowań, brak wypracowania standardów, może zachęcać do destrukcyjnych zmian także w innych krajach. Chodzi o niszczenie niezależności sądów poprzez upolitycznienie procesu nominacyjnego sędziów, eliminowanie jakiegokolwiek autonomii prokuratorów, przejmowanie sądownictwa dyscyplinarnego i posługiwanie się postępowaniami dyscyplinarnymi i karnymi przeciwko niezależnym sędziom i prokuratorom. Do tego dochodzi zinstytucjonalizowany hejt przy wykorzystaniu zależnych od władzy politycznej mediów. Wszystkie te działania służą jako narzędzie do represjonowania sędziów i prokuratorów walczących o praworządność w Unii Europejskiej.

Komisja Europejska jest strażnikiem traktatów unijnych, a więc także praworządności. Doceniamy działania podjęte do tej pory przez Komisję Europejską, takie jak wszczęcie postępowania z art. 7 TUE, zainicjowanie postępowań naruszeniowych. Nie oczekujemy od Komisji Europejskiej rozstrzygnięć we wszelkich kwestiach, bo te należą też do różnych organów, w tym TSUE, Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej. Nie ma jednak wątpliwości, że działania np. TSUE są determinowane przez wnioski i skargi KE. Opieszałość w tym zakresie nie tylko stanowi zagrożenie dla sędziów krajowych i zarazem europejskich. Jest ona jednocześnie pożywką dla eurosceptyków, którzy podkreślają nieefektywność struktur unijnych i usprawiedliwiają w ten sposób odejście od wartości określonych w art. 2 TUE.

Niektórzy politycy wydają się być zdeterminowani, by pozbyć się niezawisłych sędziów z krajowych systemów sądowniczych. Jeśli Komisji Europejskiej zależy na efektywnym zabezpieczeniu niezależności sądownictwa, musi docenić sędziów jako gwarantów praw i wolności obywateli.

My, Sędziowie i Prokuratorzy Unii Europejskiej apelujemy do Komisji Europejskiej o podjęcie realnych działań zmierzających do przestrzegania traktatów unijnych (art. 17 TUE) i wykonywania orzeczeń TSUE (art. 260(2) TFUE)